Nr. 3. Marzec 1909. Rok II.

PRZEGLĄD STOLARSKI

Ilustrowany fachowy miesięcznik, poświęcony stolarstwu meblowemu i budowlanemu oraz pokrewnym gałęziom przemysłu drzewnego.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW—DĘBNIKI, Rynek. — Telefon Nr. 114.

PRZEDPŁATA WYNOSI:

W AUSTRYI:		W NIEMCZECH:		W ROSYI:	
rocznie . . .	8 K — h	rocznie . .	8 mk. — f.	rocznie .	4 rb. — kop.
półrocznie . .	4 K 50 h	półrocznie .	4 mk. 50 f.	półrocznie	2 rb. 50 kop.
kwartalnie .	2 K 50 h	kwartalnie .	2 mk. 50 f	kwartalnie	1 rb. 50 kop.
numer pojed.	— K 90 h	numer pojed.	— mk. 90 f.	numer poj.	— rb. 50 kop.

wraz z przesyłką pocztową.

CENY OGŁOSZEŃ:

za całą stronę jednorazowo 20 Kor., za pół stronicy jednorazowo 12 Kor.
za 1/4 część stronicy » 8 Kor., za 1/8 » » 6 Kor.
za 1/16 część stronicy jednorazowo 4 Kor.
Przy kilkakrotnych ogłoszeniach znaczny opust.
Nadsyłanych rękopisów się nie zwraca.

Reprezentacyę na Królestwo i Rosyę posiada: Agentura gazet technicznych K. TURCZYŃSKI, Warszawa, ul. Wilcza 30.

Wydawca i redaktor inż. Wacław Krzepowski.

Wiadomości z handlu i przemysłu drzewnego.

W handlu i przemyśle drzewnym do początku bieżącego roku nie zaszła wprawdzie żadna wybitna a korzystna zmiana, jednakże są pewne oznaki zwrotu ku lepszemu.

Piszą nam n. p. z Niemiec wschodnich, że ceny sprzedaży się polepszyły, a chęć do kupna wzrosła. Istotnie niedawno sprzedano do Berlina z Galicyi większą ilość materyału jodłowego belkowego. Zapowiada się także znaczna ilość budowli prywatnych i publicznych, a stopę procentową banku niemieckiego znowu obniżono. Na północy Europy zmniejszono wyręby ostatnioroczne, to też w Amsterdamie spodziewają się mniejszej podaży materyałów drzewnych z Finlandyi i półwyspu Skandynawskiego. Włochy są ciągle dobrymi odbiorcami, a ostatnia katastrofa trzęsienia ziemi podniosła zapotrzebowanie jeszcze wyżej. Zamówiono dotychczas już około 100.000 m³ drewna tartego, głównie z Alp i Bośnii, po cenie 60 K franco Messyna, przyczem przewóz z Fiume wynosi około 6 K za 1 m³.

Dla monarchii austro-węgierskiej są również dosyć pomyślne zapowiednie, n. p. miasto Wiedeń wyrzuciło kasarnie ze śródmieścia, a w ich miejsce stawiać będzie budynki mieszkalne. Mimo obecnego strejku są więc we Wiedniu widoki na silniejszy ruch budowlany przez najbliższych lat kilka, a może też rok 1909 będzie dla rolnictwa korzystniejszy aniżeli 1908.

Z tych wszystkich i tym podobnych objawów przepowiadają powszechnie, że polepszenie w handlu drewnem już niebawem nastąpi, tem bardziej, że i pieniądz jest do otrzymania za niskim procentem i kryzys finansowa w Ameryce już przeszła.

Mimo tego wszystkiego u nas w Galicyi objawów polepszenia się sytuacyi jakoś jeszcze nie widać. Owszem powiedziałbym, że sytuacya u nas raczej się pogorszyła. Składy drewna przy tartakach przepełnione, odbytu niema, miejscowy zbyt był zresztą zawsze minimalny, a w tym roku jest jeszcze gorszy z powodu złych zbiorów zeszłorocznych; pieniądz jest wprawdzie do otrzymania za niskim procentem, ale trudno go otrzymać, a właściciele tartaków czynią przeróżne a rozpaczliwe kroki, by sytuacyę własną choć trochę poprawić. Ci, co pracują w drewnie miękiem, skarżą się na zupełny brak zbytu dla jedliny i gorszych sortymentów świerczyny; świerczyna I. kl. ma zawsze zbyt dobry, zapewniony, ale tej jest mało.

W ostatnich czasach coraz częściej słyszymy zgłoszenia konkursów wśród naszych handlarzy drewnem. W ostatnich dniach upadła firma M. Segal i Bracia w Krościenku, posiadająca trzy tartaki i fabrykę małą szkła, a kilka innych się chwieje. Ten stan niepewny odbija się naturalnie także nader fatalnie na właścicielu lasu. Jak w jesieni w r. 1907 nie można się było opędzić przed rozmaitymi, jak grzyby z ziemi wyrastającymi kupcami drewna, tak obecnie do licytacyi kilkakrotnie rozpisywanych na materyały jakościowo najlepsze, tak miękkie jak i twarde, prawie nikt się nie zgłasza. Sprzedaże, jakie doszły do skutku, zawarto ze stratą wynoszącą przynajmniej 10% niżej cen dotychczasowych, na pierwotnej wysokości prawie nigdzie się nie utrzymały. Z tego powodu też nie sprzedano znacznej ilości zrębów, co ostatecznie w stosunkach obecnych złem nazwać nie można. Lepiej jest bowiem, by etat pozostał na pniu, aniżeli gdyby miał być zmarnotrawiony. Zniżka cen nie zawsze bowiem jest połączoną ze skutkiem dodatnim. Jeżeli konsumcya jest ograniczoną, to wszelkie zniżki nie mają celu, albowiem materyał mimo to nie znajdzie nabywcy.

My w Galicyi spodziewać się możemy, że budowa kanałów wodnych przecież już w tym roku się rozpocznie, co niezależnie od przyszłości wywoła większe zapotrzebowanie w drewnie budulcowem. Należy też mieć nadzieję, że nowa polityka kolejowa taryfowa nie przyniesie nam niespodzianek, lecz owszem zadość uczyni ekonomicznym wymogom kraju, posiadającego specyalną swą konfiguracyę, wskutek której transport przez całą długość wynosi około 660 klm w punktach najodleglejszych.

Lecz nie tylko pogorszyła się sytuacya w drewnie użytkowem, ale nastąpiły zmiany także w cenach opału. Cena drewna twardego łupanego i kraglakowego nie zmieniła się, natomiast brak zbytu dla drewna jodłowego, świerkowego, olszowego, a głównie osikowego; ceny ogółem spadły o 20%. O drewno osikowe mało kto się pyta. Publiczność nasza nie ma względu na zapasy rozporządzalne, chce bowiem palić tylko drewnem twardem i to bukowem, choć ono jest nawet droższe, a nie znalazłszy go, zwraca się do węgla.

Przy tej sposobności rozpatrzmy, czy i o ile opalanie drewnem jest droższe od opalania węglem. Wiemy, że pod względem siły palnej 1 kg węgla najlepszego = 2 kg drewna łupanego bukowego. Gdy 1 stos 4 m. p. drewna bukowego łupanego we Lwowie z dostawą do domu kosztuje w składzie rządowym 36 K, porąbanie wraz z przechowaniem w piwnicy i innymi wydatkami 8·50 K, przeto wydatki ogólne od 1 stosa wyniosą 44·50 K. Ta ilość drewna odpowiada pod względem siły palnej 1000 kg węgla kamiennego najlepszej jakości, który we Lwowie kosztuje obecnie 36 K. Opalając domy drewnem bukowem, wydajemy przeto przy przeciętnem zapotrzebowaniu rocznem w ilości 3 stosów, okrągło 26 K więcej. Gdy jednakże weźmiemy pod rozwagę węgiel o mniejszej ilości kaloryi, jak n. p. jaworzniański, w takim razie powyższa kwota 26 K obniży się do 15 lub 10 K rocznie, a nawet wyrówna się w zupełności. Przy drewnie miękkiem, strata przy opalaniu wypadnie na 40 K rocznie. W tym wypadku jest więc bezprzecznie korzystniej, jeżeli niema drewna twardego, palić węglem. Z tego wynika w dalszej konkluzyi, że opał jest, lecz publiczność z przyzwyczajenia dotychczasowego szuka w pierwszym rzędzie opału bukowego, a w braku tegoż szuka opału najtańszego, do czego przyczynić się mają interpelacye i nadzieja, że rząd sprzeda drewno z własnych lasów po cenie niezwykle niskiej. Tu musimy z całą stanowczością nadmienić, że pretencye do lasów państwowych przekraczają kilkakrotnie ich wydatność mimo to, że dają one w całej Austryi najwięcej masy drzewnej z 1 ha przestrzeni. Przypuśćmy, że kiedyś dadzą one tyle, co dają obecnie najlepiej zagospodarowane lasy saskie, t. j. 5·0 m³, natenczas otrzymamy z całej powierzchni leśnej, w Galicyi wynoszącej około 300.000 ha, okrągło 1,500.000 m³ t. j. o 50% więcej aniżeli obecnie. Jeżeil od tego odliczymy drewno użytkowe w ilości 60%=900.000 m³, to pozostanie na opał tylko 600.000 m³, gdy obecnie lasy państwowe w Galicyj produkują go w ilości 430.000 m³. Czy różnica 170.000 m³ potrafi pokryć zapotrzebowanie ludności, wynoszącej więcej aniżeli 7 mil. dusz i ciągle wrastającej? Uwzględnić należy jeszcze i to, że wraz z rozwojem przemysłu krajowego i taryfa opału zmniejszać się będzie, gdyż zadaniem obecnem lasów nie jest produkcya opału, lecz drewna użytkowego.

Powyżej opisane położenie w galicyjskim handlu drewnem użytkowem jest typowe dla całej monarchii. Wynikło stąd zmniejszenie eksportu o 10%, a zwiększenie importu o 25%. W pieniądzach wynosi ubytek w eksporcie 22 mil. K, dopłata w imporcie 8 mil. K, razem strata w wysokości 30 mil. K w porównaniu z rokiem 1907. Nader ciekawe są pojedyncze cyfry eksportu i importu. W imporcie dominują: dębowe progi kolejowe, pochodzenia rosyjskiego, których import wzrósł o 3·5 mil. K; drewno celuluzowe, także głównie z Rosyi o pół mil. K i rzecz trudna do uwierzenia: tarty materyał miękki, pochodzenia rumuńskiego o 1·3 mil. K. Inne mniejsze cyfry pomijamy i nadmieniamy tylko, że drewna pozaeuropejskiego przywieziono do Austryi za 1·5 mil. K więcej aniżeli w roku poprzednim. Z tych kilku cyfr, uwzględniając położenie geograficzne, widoczne jest niebezpieczeństwo konkurencyi Rosyi dla nas, głównie z powodu taniości środków transportowych, którymi są kanały wodne, jakoteż z powodu rozumnej polityki kolejno-taryfowej. Najwidoczniej odbija się to na drewnie celulozowem, które jeszcze w ubiegłym roku dochodziło ledwie do Magdeburga, a w tym roku już w znacznej ilości weszło do naszej monarchii, my zaś w Galicyi nie mamy zbytu dla miękkiego drewna opałowego, z którego głównie wyrabia się drewno celulozowe. Konkurencya rosyjska będzie systematyczna, a więc z każdym rokiem silniejsza, czytaliśmy bowiem doniesienie rosyjskiego pisma fachowego, że departament leśny zbiera za pośrednictwem konsulów dokładne daty, gdzie, ile i jakiego materyału drzewnego w Niemczech potrzebują, by tam skierować własny towar. Rząd rosyjski postanowił również urządzić przystań na Niemnie kosztem 250.000 rubli, celem ułatwienia wywozu do północno-wschodnich Niemiec, jakoteż zgodził się na budowę przystani w Moskwie i wolnego skladu drewna przy niej.

W interesie naszego gospodarstwa leśnego byłoby więc wskazanem, ażeby drewno obce do granic monarchii importowane opłacało cło ochronne. Traktaty handlowe z innemi mocarstwami zawarte, zezwalają na to, nasza zaś monarchia, leżąc w środku Europy i wychodząc z założenia, że jest niezmiernie lesistą, jest jedynem państwem, które na drewno importowane nie zaprowadziło cła i w ten sposób naraziło się samo na konkurencyę obcych, uniemożliwiając zbyt należyty własnych produktów drzewnych. Nałożenie cła ochronnego stanie się tem konieczniejsze, skoro tylko kanały wodne złączone zostaną z Dniestrem, w tym wypadku bowiem spodziewać się musimy z całą pewnością konkurencyi rosyjskiego drewna, sprowadzonego z północy Rosyi Wołgą na Dniepr, a stąd przez Morze Czarne do wnętrza Austryi, czy to Dniestrem, czy też Dunajem.

Ceny sprzedaży we Wiedniu (franco loco wagon) wynosiły w dniu 1. lutego 1909: świerk gal. I. kl. 13 mm 16—31.5 cm 59—60 K; 20 mm 18—31.5 cm 57—58 K; 27—33 mm 20—31.5 cm 54—55; 40—80 mm 26 - 31.5 cm 59—60 K; jodła na skrzynki 13 mm 10—18 cm 35 do 36 K; deski jodłowe 27 mm 20—31.5 cm 36 K; łaty 4 m długie 27/52 37—38 K; 20/52 35—36 K; 1.20--2.70 m dług. 13/52 około 33 K; materyał bukowy tarty I. kl. 54—56 K; II. kl. 43—45 K; opał: łupki bukowe 10—11 K; kraglaki bukowe 5—6 K; łupki miękkie 10—11 K.

»*Sylwan*«.

Ceny drzewa z naszych Tatr.

Budulec świerkowy w lesie na pniu, wedle średnicy środkowej za 1 m³ po potrąceniu kosztów wyróbki: 15/19 cm 8 K, 20/24 cm 10 K, 25/29 cm 14 K, 30/39 cm 18 K, 40 cm i wyżej 20 K. Budulec jodłowy o 1 K niżej.

Żerdzie 5/9 cm 10 h.; 10/12 cm 20 h.; 13/14 cm 40 h. za sztukę. Stosy opałowe miękkie loco Zakopane za 4 mp. 24 K. Stosy opałowe miękkie loco las za 4 mp. 12 do 16 K. Leżanina i sucharzyna nie-

wyrobiona za 1 mp. 1 do 3 K. Przy cenach powyższych możliwą jest zniżka do 25%, stosownie do miejsca w lesie. Drewno na masę drzewną w kawałkach 1-metrowych korowanych od 10 cm, cięcie letnie lub zimowe, za 1 mp. loco stacya z naładowaniem do wagonu 8·40 K.

Za deski świerkowe loco tartak Zakopane, płacą za 1 m^3 od 38 do 40 koron, jest to cena tylko lokalna, nie brak atoli ofert zagranicznych, które za materyał niesortowany ofiarowały do 38 K, oferty obce jednak nie są brane poważnie w rachubę, ze względu na nieobliczalność warunków wywózki kloców z lasu, jakoteż możliwości braku wody i t. p.

»*Sylwan*«.

Rachunkowość stolarza.

(Ciąg dalszy).

Do podanych w poprzednich numerach sposobów obliczania desek z pamięci dodać należy jeszcze także parę słów objaśnienia, odnośnie do obliczania ceny.

Z małymi wyjątkami podają dziś kupcy drzewni cenę za 1 m^3 drzewa, przeto łatwo obliczyć jest cenę 1 dm^3, dzieląc zamienioną cenę na grosze (halerze) przez 1000, bowiem 1 m^3 ma 1000 dm^3, zatem 1 dm^3 kosztuje 1000 razy mniej od 1 m^3.

Np. Cena materyału za 1 m^3 wynosi 36 K., należy zatem 36 pomnożyć przez 100, by zamienić korony na grosze tj. 36×100 = 3600 gr., a teraz podzielić takowe przez 1000*), tj.

3600 : 1000 = **3·6** gr.

1 dm^3 kosztuje zatem 3·6 gr. = $3\frac{6}{10}$ gr. (hal.)

Inny przykład:

Np. 1 m^3 materyału kosztuje K. 40·50, 1 dm^3 kosztuje:

$$\frac{40{\cdot}5\times100}{1000} = \frac{4050}{1000} = \mathbf{4{\cdot}05}\ \text{gr. (hal.)}$$

Np. 1 m^3 materyału kosztuje K. 43·75, co równa się 43·75×100 = 4375 gr., które podzielone przez 1000 dają:

4375 : 1000 = 4·375 gr.,

czyli liczymy okrągło **4·4** gr. (hal.)

Chcąc obliczyć cenę obliczanego materyału, musimy policzyć w pamięci ilość otrzymanych dm^3 przez cenę w groszach podaną i tak np. 133 dm^3 po 4·4 gr. policzymy z pamięci następująco:

133×4 = 100×4 = 400
więcej 30×4 = 120
więcej 3×4 = 12 532 gr.
więcej 133×4/10 = 133×0·4 = 53·2,
czyli okrągło 53 gr.,
które razem dodane dają 585 gr.,
zamienione na korony **5 K. 85 gr.**, itd. itd.

Obliczanie większej ilości materyałów.

Każdy rzemieślnik, mając większe zapasy materyałów, powinien prowadzić wykazy, względnie inwentarze materyałów, to jest utrzymywać je w stałej ewidencyi. Nie wchodząc na razie w samą istotę sporządzania inwentarzy odnośnych, chcę przedstawić Szanownym Czytelnikom, w jaki sposób należy materyał zliczać.

Jeżeli się ma znaczniejszą liczbę materyału do do zliczenia, musi się przygotować odpowiedni wykaz, którego zasadnicze ułożenie podajemy poniżej.

Wykaz materyałów:

Dąb																Jesion											
27 m/m				33 m/m				50 m/m								30 m/m				50 m/m				80 m/m			
3·00 m	4·5 m	5·00		5·00		6·00		4·00		5·50						4·00	5·00	6·00		4·00		5·00		4·00	5·00	5·50	
28	35	29		37		38		42		38						27	32	43		38		44		48	47	48	
30	37	26		44		37		40		40						25	29	45		39		46		55	50	46	
25	32	27		42		40		41		37						24	34			42		43		56	52	52	
27	39	33		47		35		42		36						26	37			44		45		47	51	55	
31	42	28		49		34		44		38						23	35			40		42		50	49	57	
33	38	30		50		30		39		35						28	39			42		39		48		53	
29	28	32		39		35		40		36						30	[illegible]			39		40		53		48	
34	43	27		44		38		38		41						37	33			41		45					
35	39	35		47		39				35						33	36			46		41					
32	35	36		48		37				36						38	38			44		38					
38	36	35		53		363				38						37	37			47							
42	36	35		51						37						34	42			48							
43	40	38		551						34						29	40			41							
427	480	39														30											
		450																									
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Wykaz taki układa się w ten sposób, że dla każdego gatunku materyału przeznaczamy tyle kolumn, ile różnych grubości i różnych długości desek zapisać mamy. Pod nazwą materyału wpisujemy grubość desek, a pod takową każdą długość z osobna. Obecnie mierząc deski, wstawiamy do odnośnej kolumny szerokość deski zmierzoną w centimetrach i tak np.:

Deskę dębową 4·50 m dług., a 27 m/m grub. wstawimy w kolumnie 2-giej, gdzie wpiszemy i wszystkie inne tej długości i tej grubości deski.

Deskę dębową 27 m/m grub., a 5·00 m. dług.

*) Każdą liczbę dzieli się przez 1000, jeżeli z danej liczby oddzieli się 3 miejsca dziesiętne, licząc od prawej strony ku lewej.

wstawimy w kolumnie 3-ciej, deskę jesionową 30 m/m grub., a 4·00 m. długą wpiszemy w kolumnie 17-tej, pisząc w odnośnych kolumnach szerokość desek mierzoną w centimetrach.

Gdy w ten sposób wpisaliśmy wszystkie deski w odpowiednich kolumnach, przystępujemy do ich obliczenia, dodając cyfry wszystkich szerokości desek w każdej kolumnie, np.:

W kolumnie 1 deski dębowe 27 m/m grub., a 3 m. dług.
wynoszą w dowolnych szerokościach 427 cm.
w kolumnie 2 . . 480 „
„ 3 . . 450 „
i t. d. Dalsze kolumny należy zliczyć i mogą służyć odrazu do przeprowadzenia zadania.

Zawartość desek obliczyć możemy, mnożąc liczbę **cm** szerokości zamienioną na **m** przez liczbę metrów długości. Możemy to przeprowadziś w każdej kolumnie z osobna, lub łącznie dla jednakowej grubości desek. Celem lepszego wyjaśnienia rzeczy przeprowadzimy to praktycznie.

Np. Deski w 1 kolumnie wynoszą:
427 cm szer., 3·00 m. dług., 27 m/m grub.,
4·27×3 = 12·81×0·027
2562
8967
0·34587 m³ = tj. okrągło 0·346 m³.

Deski w 2 kolumnie:
4·80 cm szer., 45 m dług., 27 m/m grub.,
4·8×4·5
192
240
21·6×0·027
432
1512
0·5822 m³ = tj. okrągło 0·583 m³.

Deski w 3 kolumnie:
450 cm szer., 5 m dług., 27 m/m grub.,
4·5×5 = 22·5×0·027
450
1575
0·6075 m³ = tj. okrągło 0·608 m³.

Dodawszy teraz razem z 3 kolumn obliczone sumy, a mianowicie:
z kolummy 1-szej 0·346 m³
„ 2-giej 0·583 m³
„ 3-ciej 0·608 m³ tj. **1·537** m³.

To samo w inny sposób obliczone, bez wyliczania zawartości w każdej kolumnie z osobna, możemy przeprowadzić, jeżeli płaszczyznę desek z każdej z 3 kolumn obliczoną w mtr² dodamy do siebie, a przez grubość 27 m/m pomnożymy, np.:

z 1 kolumny 4·27×3 m = 12·81 m²
„ 2 „ 4·8 ×4·5 m = 21·60 m²
„ 3 „ 4·5 ×5 m = 22·50 m²
razem 56·91 m²

które pomnożone: 56·91×0·027
11382
39837
1·53657 m³, t. j. okrągło jak wyżej **1·537** m³ desek 27 m/m grubości.

W taki sam sposób postępujemy z obliczaniem innych desek w dalszych kolumnach, a wynik ostateczny powinien dać
materyału dębowego razem 5·140 m³
„ jesienowego razem 7·236 m³.

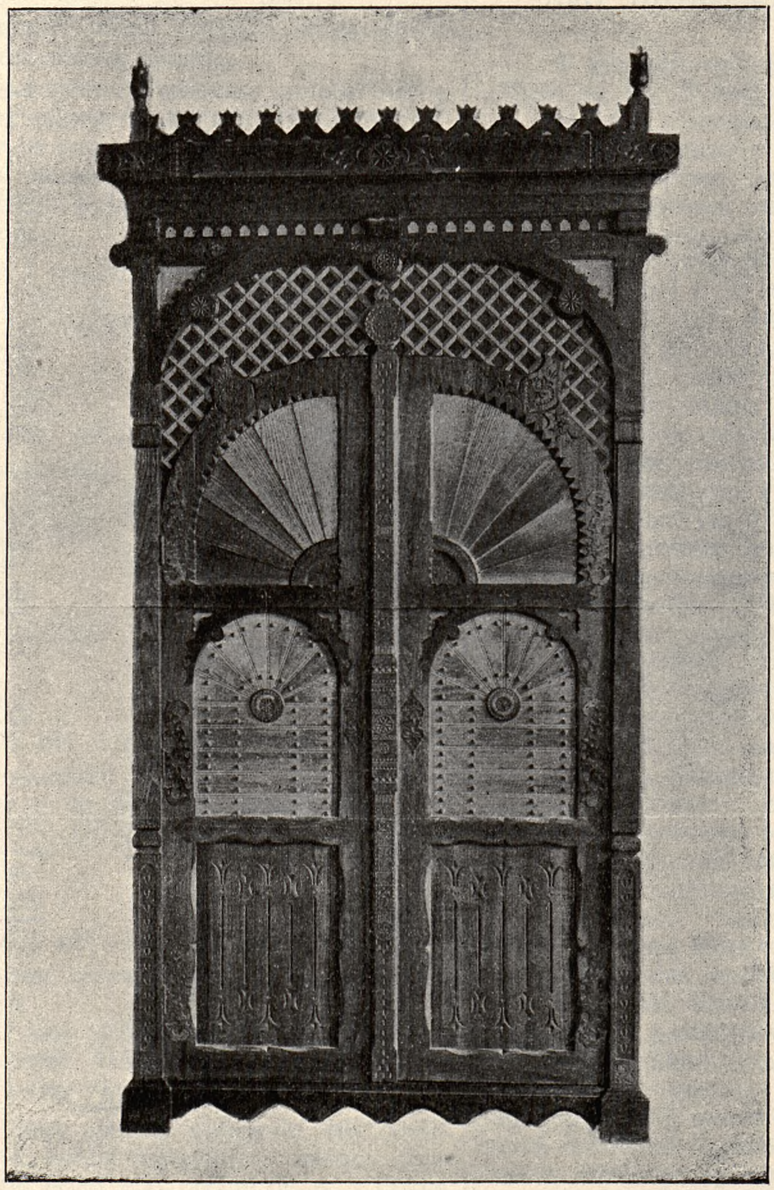
Wł. Niemczynowski.

Towarzystwo burs i opieki nad młodzieżą rękodzielniczą.

W sali krakowskiego Towarzystwa technicznego odbyło się dn. 19 lutego br. konstytuujące zgromadzenie członków „Towarzystwa burs i opieki nad młodzieżą rękodzielniczą w Krakowie" na podstawie zatwierdzonego przez Namiestnictwo statutu. Wśród licznych uczestników zebrania wymienić należy posłów dra Bandrowskiego, dra Petelenza, dra Staniszewskiego, Federowicza i prezydenta miasta dra Leo, grono radców miejskich i t. d. Przybyli nadto inspektor przemysłowy p. Kremer, instruktor przemysłowy p. Ostrowski, profesor Uniwersytetu dr Nowak, dyrektor Banku galicyjskiego p. Sędzimir, zastęp kupców, grono księży, wśród nich ks. Mollo T. J., przełożony i kierownik Związku uczniów rękodzielniczych katolickich, ks. Rzymełka, dyrektor zakładu ks. Siemaszki i inni.

Zagaił zebranie w imieniu komitetu założyciel Towarzystwa bar. Jan G ö t z - O k o c i m s k i, wskazując na piękne cele powstać mającego Towarzystwa, skreślił przebieg dotychczasowej akcyi komitetu, organizującego Towarzystwo, zawiadomił, że statut został przez Namiestnictwo przyjęty, wreszcie podał wytyczne kierunki na przyszłość, któremi musi podążać nowe towarzystwo dla osiągnięcia statutowych celów. — Akcyę należy rozpocząć od Krakowa, tu musi być założona w najbliższym czasie bursa krajowa z osobnym oddziałem dla terminatorów rękodzielniczych i praktykantów handlowych. Celem Towarzystwa będzie także pośredniczenie między rodzicami a majstrami rękodzielniczymi dla wyszukiwania młodzieży zdolnej, któraby poświęcała się praktycznym zawodom. Wreszcie podniósł zagajający z uznaniem piękny przykład gminy miasta Krakowa, która na cele Towarzystwa, względnie bursy, przyrzekła wydatną subwencyę.

Następnie instruktor p. O s t r o w s k i objaśniał poszczególne postanowienia statutu. Siedzibą stowarzyszenia jest Kraków, lecz działalność Towarzystwa rozciągać się ma na całą Galicyę. Celem Towarzystwa jest opieka nad młodzieżą rękodzielniczą i handlową przez zakładanie i popieranie p o l s k i c h b u r s, internatów, schronisk i przez popieranie istniejących stowarzyszeń polskich opieki nad tą młodzieżą. Do tych celów zamierza Towarzystwo zdążać przez budzenie w społeczeństwie świadomości o potrzebie takich instytucyi, przeznaczonych dla młodzieży rękodzielniczej i handlowej, przez gromadzenie środków pieniężnych drogą wkładek, składek, zapisów, odczytów, przedsiębiorstw itp. na utrzymanie burs, przez wyszukiwanie zdolnej młodzieży polskiej i umieszczanie jej w zawodach rękodzielniczych i handlowych, utrzymywanie jej i kształcenie w bursach i internatach, dalej zapomocą odczytów, zgromadzeń, wieców, wydawnictw, broszur, pism peryodycznych, ewentualnie własnego organu. Na prowincyi działać będzie Towarzystwo



SZAFA W STYLU ZAKOPAŃSKIM.



URZĄDZENIE POKOJU W WILLI.

przez mężów zaufania, mianowicie przez zarząd Towarzystwa.

Inżynier Rolle, radca m. Podgórza, podał do wiadomości obecnych, że stowarzyszenie ma na początek do dyspozycyi kwotę 900kor., przekazaną przez towarzystwo „O własnych siłach", a uzyskaną z rozsprzedaży nalepek na jubileusz cesarski.

Wreszcie przystąpiono do wyborów. Prezesem Towarzystwa jednomyślnie wybrany został bar. Jan Götz-Okocimski. Wybór powitali zebrani oklaskami, a nowy prezes dziękując za wybór, oświadczył, że będzie się starał dla Towarzystwa rzetelnie pracować, aby umożliwić mu rozwój i stworzyć dla niego podstawy materyalne. — Wiceprezesami obrano p. Ludwika Halskiego, kupca, i p. Piotra Kosobuckiego, prezesa Izby rękodzielniczej. — Do wydziału wybrani zostali pp. prezydent miasta dr Leo, burmistrz miasta Podgórza poseł Maryewski, burmistrz miasta Bochni poseł Maiss, prezes Stowarzyszenia kupców młodzieży handlowej w Krakowie radca m. Porębski i wiceprezes Schiller, radca m. Iglicki, Ludwik Szufa, ks. Rzymełka, właściciel fabryki p. Józef Góreckl, i instruktor przemysłowy, p. Ostrowski. Jako zastępcy weszli do wydziału pp. Marceli Dutkiewicz, Franciszek Sauer, Piotr Repetowski i inżynier Rolle. Wkońcu dokonano wyboru komisyi kontrolującej, do której weszli: dr Tertil, burmistrz m. Tarnowa, nadradca sądowy p. Mieczysław Szybalski i dr Starzewski rejent z Podgórza.

Z ruchu wystawowego.

Wystawa przemysłowa w Inowrocławiu odbędzie się w czasie od 27 czerwca do 4 lipca br. Zgłoszenie przesłać należy do 14 kwietnia. Późniejsze uwzględnione zostaną tylko o tyle, o ile będzie miejsce, za dopłatą 25 procent. Wystawa odbędzie się w parku miejskim. Na czele komitetu wystawy stoi prezes okręgowy p. Kornaszewski.

Ceny miejsc oznaczono na 4 marki za metr kwadratowy na środku głównej sali; 3 marki przy ścianie, 2 marki na ścianie. W kolumnadzie 2 marki, a pod gołem niebem 1 markę, licząc zawsze metr kwadratowy. Przy znaczniejszem zapotrzebowaniu miejsca — począwszy od 5 metrów kwadratowych — poczynają się stosowne zniżki.

Z wystawy częstochowskiej. Na ostatniem posiedzeniu komitetu wystawy w Częstochowie, p. W. Markowski zdał sprawę ze swej delegacyi do Pragi. Wyniki delegacyi przedstawiają się pomyślnie. Praska Izba handlowa zwołała osobne dwa posiedzenia, w których uczestniczyło około 200 przedstawicieli przemysłu czeskiego. Wezmą oni liczny udział w wystawie. Izba handlowa praska powołała komisyę specyalną, składającą się z dyrektora Banku ziemskiego p. Prohazki, dyr. Preisa, prezesa spółki wywozowej Votraha, redaktora Howorki, która to komisya ma być pośrednikiem między komitetem wystawy częstochowskiej a przemysłowcami czeskimi, pragnącymi wziąć udział w wystawie. P. Markowski, po skończonem sprawozdaniu, wystąpił z wnioskiem odwiedzenia z kolei Krakowa, w celu pobudzenia Galicyi do udziału w wystawie. Na skutek tego wniosku wybrano delegacyę, która uda się do Krakowa i nawiąże stosunki z tamtejszą Izbą handlową.

Na wystawie reprezentowany będzie pozatem przemysł francuski i belgijski.

Na wniosek ks. Fulmana zaprojektowano urządzenie na wystawie działu kościelnego, archeologiczno-historycznego. Nad zbieraniem materyałów pracuje już dekanat częstochowski.

Wystawa materyałów budowlanych pod protektoratem władz i różnych związków zawodowych odbędzie się w tym roku w Lipsku w czasie od 12 do 30 czerwca. Dotychczas zgłosiło się już bardzo wiele firm, które wystawią swe wyroby. Biuro komitetu wystawowego mieści się w Lipsku przy ul. Następcy tronu 54.

Wystawa urządzeń i przyborów kościelnych. Wystawa przemysłowa zawodowa, z zakresu urządzeń i przyborów kościeluych, którą Liga Pomocy przemysłowej otwiera dnia 22 maju br. we Lwowie — przybiera nieoczekiwane rozmiary.

Wskutek coraz liczniejszych zgłoszeń z całego kraju, projekt urządzenia tej Wystawy w śródmieściu uległ zmianie i wystawa odbędzie się w „Pałacu Sztuki" na placu powystawowym, o którego udzielenie na ten cel Wydział Ligi Pomocy przemysłowej wniósł w tych dniach prośbę do Magistratu lwowskiego.

Duchowieństwo wszystkich trzech obrządków, jak wynika z pism nadesłanych przez Konsystorze i Ordynaty biskupie, zainteresowało się tą Wystawą bardzo życzliwie a z kilkunastu okręgów projektowane są wycieczki księży na wystawę.

Nadesłane już zgłoszenia obejmują następujące działy. plany kościołów, cerkwi, domów modlitwy, instalacye, malowidła, szklenia artystyczne, mozaikę i witraże, rzeźbę kościelną w kamieniu i drzewie, szaty kościelne, cerkiewne, bieliznę i hafty, wyrób paramentów. przyborów do służby religijnej, sztuczne kwiaty, świece, kadzidło opłatki, dewocyonalia, książki do modlenia, mszały, obrazy i obrazki, szkaplerze, medaliki, organy, harmonie, dzwony, zegary kościelne i t. p.

Protektorat nad Wystawą objęli Ich Exc. Księża Arcybiskupi Bilczewski, hr. Szeptycki i Teodorowicz.

Nadchodzące z całego kraju coraz liczniej zgłoszenia udziału w Wystawie, zapowiadają, że będzie ona prawdziwie pełnym obrazem tej wielkiej i rozległej dziedziny przemysłowej, jaką obejmuje budowa i wewnętrzne urządzenie kościołów — i udowodni — że dotychczasowe wysyłanie olbrzymich sum, zwłaszcza przez nieuświadomione warstwy ludu wiejskiego za różne „ofiary" dla kosciołów może śmiało ustać na korzyść rodzimego coraz bogatszego przemysłu.

Artystyczny plakat dla wystawy zawodowej z zakresu budowy i urządzeń kościelnych, wykonał malarz Wygrzywalski.

Jeszcze przed świętami Wielkanocnemi plakat ten ogromnych rozmiarów przedstawiający w sposób niezwykle malowniczy temat Wystawy — pojawi się w całym kraju.

Wykonanie plakatu powierzono jednemu z lwowskich zakładów litograficznych.

KRONIKA.

Sprostowanie. W ogłoszonem w Nr. 2. (za luty br.) sprawozdaniu z kursu stolarstwa meblowego, urządzonego staraniem kraj. Instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie, przez pomyłkę opuszczono nazwisko czeladnika stol. p. Piotra Hybla z Kalwaryi, który tenże kurs ukończył.

Związek uprawnionych przemysłowców budowlanych odbył walne zgromadzenie z końcem zeszłego

miesiąca. Po przyjęciu protokołu poprzedniego walnego zgromadzenia, przewodniczący zebrania Józef Gorecki przedstawił sprawozdanie z działalności zarządu w ciągu roku ubiegłego. Zarząd zajął się zmianą statutu, potrzebną w zastosowaniu do stosunków miejscowych, głównie co do wysokości wpisowego, wkładek i kaucyi. Statut zmieniony uzyskał zatwierdzenie namiestnictwa. Na walnem zgromadzeniu Związku galic. przemysłu fabrycznego wniesiono rezolucyę, domagającą się zmiany ustawy koalicyjnej z 7 kwietnia 1870 r. w tym kierunku, aby ustawa ta była sprawiedliwą tak w interesie prawodawców, jak i pracujących. Za staraniem i częściowem usiłowaniem zarządu udało się załagodzić strajk kamieniarski i czas jego trwania ograniczyć. W dłuższym strajku stolarskim, głównie przez działalność cechu majstrów stolarskich i wybranej komisyi strajkowej przyspieszono, o il to było możebne, jego ukończenie, a wskutek rozsądnej i dobrej woli tak majstrów jak i robotników przeprowadzono i ustalono cennik robót na czas czteroletni, przez co usunięto przykrą. a ciągłą niepewność w stanie intersów majstrów i w zarobkowaniu robotników na czas dłuższy, wreszcie zarząd zajmował się sprawami administracyjnemi i organizacyjnemi, których ilość była znaczna, jako w początku istnienia Związku.

Sprawozdanie powyższe przyjęto oklaskami do wiadomości. Imieniem komisyi rewizyjnej p. Czunko przedłożył zamknięcie rachunkowe do końca r. 1908, które przyjęto i udzielono absolutoryum tak komisyi jak i skarbnikowi, p. R. Murany'emu, z wyrażeniem uznania i podziękowania.

Do zarządu na rok 1909 wybrani zostali pp: Władysław Augustynowicz, Daniel Baldinger, Kazimierz Brzeziński, Stanisław Cendrowski, Tomasz Danz, Józef Gorecki Julian Grabowski, Władysław Kleinberger, Władysław Meresiński, Rajmund Meus, Jan Meyer, Roman Muranyi, Jakób Olejak, Adam Rembertowski, Joachim Steinberg, Leopold Tarczyński, Karol Uznański, Józef Wilczyński, Józef Wiśniowski i Jan Wolny. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp :Stanisława Burzyńskiego, Adama Czunkę, Władysława Grabowskiego i Jakóba Hanuszkiewicza. W skład sądu rezjemczego weszli pp: Władysław Augustynowicz, Maurycy Burstiner, Michał Guzikowski, Tomasz Karnasiewicz, Zygmunt Luks, Józef Wiśniowski, Tadeusz Stryjeński i Adam Rembertowski. Delegatami do poszczególnych zawodów zostali wybrani pp: Julian Grabowski, Władysław Meresiński, Adam Rembertowski, Daniel Baldinger, Karol Uznański, Kazimierz Brzeziński, Maurycy Burstiner i Roman Grünwald.

Następnie przewodniczący imieniem zarządu zgłosił wniosek, zobowiązujący członków do oddawania robót budowlanych tylko należącym do Związku. – Wniosek ten po dyskusyi jednogłośnie uchwalono. W końcu posiedzenia p. Jan Wolny imieniem zgromadzonych złożył uznanie i podziękowanie prezydyum za gorliwą pracę i działalność dla pomyślnie rozwijającego się Związku przemysłowców budowlanych.

Nowo wybrany zarząd ukonstytuował się na posiedzeniu w dniu 9 b. m., wybierając jednogłośnie dotychczasowe prezydyum, mianowicie: przewodniczącym p. Jana Meyera, zastępcami pp. Józefa Goreckiego i Władysława Meresińskiego, skarbnikiem p. Romana Murany'ego.

Sprawozdanie z krajowego kursu majsterskiego dla stolarzy w Jaśle. Krajowy kurs dla stolarzy w Jaśle trwał 8 tygodni tj. od 11 stycznia do 6 marca br. Uczestników kursu podaliśmy już w zeszycie za styczeń br. W sobotę 6 marca br. jako w dniu zakończenia kursu odbyła się konferencya prelegentów celem klasyfikacyi prac uczestników, a po niej kierownik kursu p. St. Jamroż zarządził wystawę prac uczniów. W niedzielę 7 bm. rano odbyło się uroczyste otwarcie tej wystawy przy udziale grona nauczycielskiego i uczestników, oraz licznie zebranej publiczności. Pierwszy zabrał głos p. Dr. J. Baranowski, który w imieniu Rady miejskiej i powiatowej zaznaczył, że widzi bardzo wielkie korzyści, jakie uczestnicy odnieśli z kursu, a wskazując na liczne a pięknie wykonane prace rysunkowe oraz pilność uczestników, podniósł, że kurs taki był bardzo potrzebny i korzystny, oraz zachę-



cał uczestników do dalszej pracy zawodowej i rozszerzania nabytych wiadomości w praktyce tudzież do łączenia się w spółki rzemieślnicze, zakończywszy swe przemówienie słowami: „Szczęść Boże!" Następnie przemówił dyrektor szkoły wydz. p. Malicki a zwracając się do uczestników, zachęcał ich do wytrwania w pilności w kierunku zawodowego kształcenia-się, bo ta właśnie pilność uczestników sprawiła, że chociaż nauczyciele mieli dosyć trudne z uczniami zadanie, to jednak łatwo i zwycięsko pokonać je mogli. Wreszcie zabierali głos dwaj uczestnicy kursu, dziękując serdecznie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób dopomogli do urządzenia kursu, a w pierwszym rzędzie Wysok. Wydziałowi Krajowemu za urządzenie kursu, oraz zasiłki pieniężne, a nadto kierownikowi kursu p. St. Jamrożowi za jego gorliwą pracę około kursu, z którego odnieśli wiele i prawdziwych korzyści.

Po przemówieniach rozdano uczestnikom świadectwa, poczem rozpoczęło się ogólne zwiedzanie wystawy zwłaszcza zaś przez bardzo licznie zebraną publiczność jasielską, która też nie szczędziła pochwał tak dla pracy nauczycieli jak i uczniów, interesując się naocznie wykonanymi szczegółami robót. Wystawa trwała do godziny 5 popołudniu, bez przerwy zwiedzana coraz to liczniej napływającą publicznością. Powyżej podajemy zdjęcie grupy uczestników i nauczycieli powyższego kursu.

Ze Związku stolarzy w Poznańskiem. Zebrania samodzielnych stolarzy celem omówienia spraw zawodowych i organizowania okręgów odbędą się:

Dla okręgu ostrowskiego, do którego należą miasta: Kępno, Ostrów, Ostrzeszów, Raszków, Grabów, Mikstat, Odolanów

w niedzielę, dnia 28 marca o godzinie 4 po południu w Ostrowie na sali Domu Katolickiego.

Dla okręgu krotoszyńskiego, który tworzą miasta: Dobrzyca, Jutrosin, Kobylin, Koźmin, Krotoszyn, Poniec, Wrocław, Miejska Górka, Bojanowo, Dupin, Rawicz, Sarnowa, Pogorzela i Zduny

w niedzielę dnia 4, względnie 18 kwietnia o godz. 1 w Krotoszynie przy ulicy Kaliskiej na sali p. Dymlanda.

W zebraniach odnośnych weźmie udział wiceprezes Związku p. Ciesiółka ze Sremu.

O liczny udział osób interesowanych uprzejmie upraszamy.

Szanownych kasyerów okręgowych to jest tych, którzy składek za rok 1908 jeszcze nie nadesłali, prosimy, aby nam takowe na ręce naszego kasyera Związkowego p. St. Klugego, Poznań. Rybaki 7, przysłać raczyli.

Zarząd Związku Samodzielnych Stolarzy.

Z cechu stolarskiego w Częstochowie. Dnia 28. lutego br. odbyło się posiedzenie kwartalne cechu pod przewodnictwem starszego cechu p. Adama Bednarczyka oraz jego zastępcy p. W. Skupińskiego. Na sesyi tej załatwiono sprawozdanie rachunkowe cechu, które składali pp. K. Rudlicki, J. Hesse i A. Świeży przy współudziale p. J. Błaszczykowskiego. Rachunki znaleziono prowadzone w należytym porządku. toteż po podziękowaniu prowadzącym takowe spisano protokoł i udzielono zarządowi absolutoryum. Następnie odbyły się zapisy uczniów stolarskich, których przydzielono równocześnie na praktykę do pracowni: p. Adama Świeżego, p. Romana Świeżego, i p. F. Szurowicza. Nadto wyzwolono na czeladnika syna prezesa Stanisława Bednarczyk.a



W dniu 14 marca br. odbyło się walne zgromadzenie cechu celem wyborów Zarządu cechu. Przy głosowaniu otrzymał 12 głosów dotychczasowy przewodniczący p. Adam Bednarczyk, 10 głosów p. Wincenty Sosnowski, 8 głosów p. Jan Błaszczykowski, a 7 głosów p. Ignacy Skarzyski. Na podstawie wyniku głosowania wybrani zostali: p. Adam Bednarczyk nadal starszym, p. Wincenty Sosnowski podstarszym cechu.

Wystawa prac warstatów studenckich. Muzeum szkolne lwowskie, założone jak wiadomo i prowadzone z niezmordowaną energią przez Radcę Dworu Posła Dr. Germana, urządza wraz z Ligą Pomocy przemysłowej w połowie kwietnia w lokalu swoim przy ulicy św. Mikołaja L. 21, wystawę robót wykonanych w ubiegłem półroczu w warstatach studen-

ckich Ligi pomocy przemysłowej we Lwowie i w warstatach szkolnych innych miast (Kraków, Przemyśl, Tarnopol, Nowy Sącz, Podgórze, Tarnów, Trembowla, Nowy Targ, Stanisławów, Kołomyja i t. d.).

Wystawa potrwa dwa tygodnie a na zakończenie jej odbędzie się premiowanie najlepszych prac na podstawie orzeczenia znawców, których zaprosi Kuratorya lwowskich warstatów studenckich.

Postępy uczniów lwowskich szkół średnich pracujących od października z. r. w warstatach Ligi Pomocy przemysłowej są zdumiewające. Uczniowie wykonują z zamiłowaniem i ścisłością wzorową różne przedmioty z zakresu stolarstwa, mebelki, pułki, stoliczki, kasety, ramy do obrazów, budują sobie sanki: na oddziele ślusarskim robią okucia do nart, wyrabiają zamki, artystyczne przedmioty: popielniczki i t. d.

Projektowana Wystawa budzi wśród młodych pionierów czci dla pracy ręcznej łatwo zrozumiałe zainteresowanie.

Powyżej umieszczona rycina przedstawia pracę uczniów w warstacie stolarskim.

Krajowy kurs dla stolarzy we Lwowie rozpoczął się dnia 15 bm. Mieści on się w budynku Muzeum technologicznego przy Instytucie dla popierania drobnego przemysłu. Kurs otworzył krótkim przemówieniem p. inż. A. Adam w zastępstwie kuratora kraj. kursów JWP. Radcy dworu A. Nawratila. Na kurs zostało przyjętych 14 uczestników, a mianowicie: czeladnicy ze Lwowa: 1) Józef Dykas, 2) Grzegórz Mundziak, 3) Władysław Paszyński, 4) A. Poch, 5) Mikołaj Romaniszyn, 6) A. Schulfand, 7) A. Spindel, 8) Adolf Schläfrig oraz czeladnicy zamiejscowi: 9) Edmund Chomicki,, 10) Teodor Woliński z Kołomyi, 11) M. Feuerstein ze Śniatyna, 12) Michał Sobańko z Firlejowic, 13) Franc. Scholl z Niska 14) Piotr Turkaniak z Monasterzysk. Nad urządzeniem sal wykładowych czuwa bardzo gorliwie p. inż. Obmiński dyrektor Muzeum technologicznego.

Do naszych Tablic.

Tablica V. Szafa w stylu zakopańskim, projektowana i wykonana w 2 egzemplarzach przez odznaczoną niejednokronie na wystawach pracownię stolarską p. Ludwika Szafrańskiego we Lwowie na zamówienie prywatne. Materyał: wiąz-brzost, z wnękami z jesionu i czereśni. Okucia mosiężne, wykonane przez rytownika p. Ungera we Lwowie. Rzeźby wykonał p. Kolanowski, b. uczeń szkoły zakopańskiej. Cena: od 600 — 1000 K.

Tablica VI. Urządzenie pokoju w willi, zbudowanej przeważnie z drzewa: charakteryzuje je konstrukcya drzewa pokoju oraz oryginalna forma sprzętów i zdobnictwa.

„KURS STOLARSTWA“, podręcznik dla szkół technicznych, rzemieślniczych, stolarzy i amatorów, opracowany przez Fr. Kuśmierskiego, kierownika warsztatów stolarskich Szkoły Technicznej w Warszawie w cenie 2 K., a z przesyłką (poleconą) 2 K., 35 hal. za egzemplarz, zamawiać można w Administracyi „Przeglądu Stolarskiego“

Pośrednictwo w pracy.

Fabryka deszczułek podłogowych poszukuje kierownika, a względnie rutynowanego robotnika (majstra). Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr w Ohladowie, poczta w miejscu.

DLA PRENUMERATORÓW.

Administracya „Przeglądu stolarskiego“ przyjmuje do wykonania różne tablice, rysunki i projekty z zakresu stolarstwa meblowego i budowlanego po cenach przystępnych.